MINISTERSTWO
SPRAW ZAGRANICZNYCH
—
DEPARTAMENT POLITYCZNY

Warszawa, dn. 30 września 1927 r.

PRZEGLĄD EKONOMICZNY

№ IV

TREŚĆ:

DRUKOWANE JAKO RĘKOPIS.

ZAKŁ. DRUK. F. WYSZYŃSKI I S-KA WARECKA 15.

Sytuacja gospodarcza Polski.

Polska, będąc krajem, w którym produkcja rolnicza odgrywa bardzo poważną rolę, może w okresie przednówka przy złych lub miernych urodzajach napotkać znaczne trudności gospodarcze. W roku obecnym okazało się jednak, że przewidywania, opierane na słabym urodzaju w roku 1926, były zbyt pesymistyczne. Obawiano się mianowicie, że niezbędny wzrost importu zbóż w okresie przednówka i powstałe stąd ujemne saldo bilansu handlowego pociągnie za sobą trudności natury finansowo-walutowej, których Rząd polski nie będzie mógł opanować. Tego rodzaju pesymistyczne horoskopy rozprzestrzeniane były zwłaszcza przez nieprzychylną Polsce prasę. Dzisiaj już z całkowitą pewnością możemy twierdzić, że obawy te były najzupełniej fałszywe. Mimo pogorszenie się w kwietniu, maju i czerwcu salda polskiego bilansu handlowego, głównie wskutek zwiększonego importu zboża z zagranicy, należy zauważyć, że handel Polski zbożem z krajami obcemi kształtował się w roku bieżącym znacznie korzystniej, niż w klęskowym roku 1924/25. Dzięki temu ujemne saldo bilansu handlowego nie było tak znaczne, aby zaciążyć ujemnie na ogólnym bilansie płatniczym. Występujące od kilku miesięcy silniejsze zapotrzebowanie dewiz zagranicznych, nie zdołało jednakże dotychczas uszczuplić zapasów kruszców i dewiz Banku Polskiego. Bank Polski zdołał nietylko z łatwością pokryć całe zapotrzebowanie na dewizy handlu, przemysłu i Skarbu Państwa (procenty i amortyzacja długów), lecz nawet w lipcu Bank Polski zwiększył swe rezerwy. Świadczy to o pomyślnem kształtowaniu się w dalszym ciągu nie handlowej części polskiego bilansu płatniczego w postaci dopływu z zagranicy prywatnych kredytów. Odłożenie sfinalizowania pożyczki amerykańskiej do jesieni, zupełnie nie zaciążyło na sytuacji walutowej Polski. Odbiło się jedynie ujemnie na interesach spekulacji, liczącej na dopływ kapitału z tej pożyczki. Pomyślne położenie na rynku walutowym odzwierciedla się w kursach dewiz, które w ciągu ostatnich miesięcy nie wykazały prawie żadnych wahań. Najtrudniejszy okres już niewątpliwie Polska ma poza sobą. Należy stąd wyciągnąć wniosek, że przypływ większych kapitałów zagranicznych do Polski byłby bardzo pożyteczny, ale nie jest niezbędny. Deficyty bilansu handlowego, ujawnione w ostatnich miesiącach, są zjawiskiem przemijającem. Spowodowała je jedna tylko przyczyna—niedostateczny urodzaj w 1926 r. Jeżeli przejrzymy inne pozycje importu do Polski poza importem zbóż, to przekonamy się, że wzrasta przywóz rud żelaznych, cynkowych i ołowianych, skór surowych, materjałów budowlanych, maszyn, nawozów sztucznych czyli pożądanych surowców i towarów produkcyjnych, natomiast nie wykazuje wzrostu, a nawet kurczy się wwóz towarów konsumcyjnych. Wróży to niewątpliwie rozwój tętna produkcji, zwiększenie w przyszłości wywozu polskiego.

Rolnictwo polskie jest w przededniu zbiorów, które zapowiadają się w tym roku dość pomyślnie. Szacuje się prowizorycznie zbiór zbóż w Polsce wyżej, niż zbiory roku ubiegłego. Stan zasiewów poprawił się

znacznie pod wpływem polepszenia się pogody w czerwcu i lipcu. Zbiór żyta ma być większy według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego o 800 tysięcy tonn, niż w roku ubiegłym.

W czerwcu nastąpiła już znaczna poprawa w przemyśle węglowym. Rozpoczęły się bowiem wysyłki sezonowe, zarówno w kraju, jak i zagranicę dla rolnictwa, cukrowni, żeglugi i t. p. Z zagranicznych rynków zwiększył się zbyt węgla do Węgier, Rumunji, Kłajpedy, Litwy, Gdańska, Belgji, Finlandji i Szwecji. Zmniejszył się wywóz do Czechosłowacji skutkiem ograniczenia przez nią kontygensu przywozu węgla polskiego.

Sytuacja w przemyśle hutniczym, dzięki dostatecznym zamówieniom kształtowała się w dalszym ciągu korzystnie. Zakłady pracują na dwie, częściowo trzy zmiany.

Przemysł metalowy pracuje intensywnie. Fabryki parowozów i środków lokomocji mają zapewnione zatrudnienie do końca roku i konkurują z powodzeniem na rynkach zagranicznych z fabrykami zagranicznemi tak co do solidności i jakości dostaw, jak i cen. Wpłynęły również znaczne zamówienia z zagranicy w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych.

Przemysł włókienniczy przygotowywa się do sezonu zimowego. Naogół położenie jest korzystne, a chwilowy zastój w obrotach tłumaczy się sezonem przejściowym.

Na rynku wewnętrznym, mimo przednówek, w niektórych branżach nie odczuwa się wcale stagnacji, a w handlu panuje ożywiony, często nawet silny ruch.

Stan rynku pracy doznał w dalszym ciągu pewnej poprawy. Cyfra bezroboczych znów uległa zmniejszeniu. Zarejestrowanych bezroboczych było w Polsce do dn. 7/V 1927 r. 187.000

„ „ 4/VI „ „ 172.000

„ „ 2/VII „ „ 160.000

W czerwcu roku 1926 było zarejestrowanych 257.000 bezroboczych.

Równolegle z korzystnym rozwojem sytuacji gospodarczej kraju, wzmacnia się stan finansów publicznych. Już od roku każdy miesiąc przynosi pokaźne nadwyżki dochodów Skarbu Państwa nad wydatkami. Rezerwy kasowe stale wzrastają. Łącznie za I kwartał bieżącego roku budżetowego, t. j. za kwiecień, maj i czerwiec 1927 r. nadwyżka budżetowa wynosiła 75,4 miljonów złotych, t. j. blisko połowę całej nadwyżki budżetowej od 1/IV. 1926 r. do 31/III. 1927 r., która wynosiła 155,2 miljonów złotych. Umożliwiło to Rządowi polskiemu spłatę połowy długu, zaciągniętego w przewidzianej statutowo wysokości w Banku Polskim, oraz wykup części biletów zdawkowych, wypuszczonych przez Skarb w roku 1925. W czerwcu wykupiono biletów zdawkowych na dalsze 2 miljony złotych.

Niebezpieczny okres przednówka jest już w Polsce na ukończeniu, a dotychczasowe trudności, związane z nieurodzajem roku zeszłego, nie zdołały nietylko osłabić tętna rozwoju życia gospodarczego lub przerwać procesu zmniejszania się bezrobocia lub też osłabić finanse publiczne, ale nawet nie zdołały zmniejszyć zapasów kruszcowo-dewizowych Banku Polskiego. Można więc z cała pewnością uważać, że równowaga gospodarczo-finansowa Polski jest zapewniona co najmniej do kwietnia 1928 r. bez względu na stopień, w jakim będą w tym okresie czasu napływać do Polski kapitały zagraniczne. Okres ten powinien wystarczyć do zupełnego umocnienia się pod względem gospodarczym i finansowym Państwa Polskiego.

Obecna sytuacja przemysłu polskiego oraz jego tendencje rozwojowe.

Ogólna poprawa sytuacji gospodarczej Polski, a w tem i konjunktury przemysłowej, rozpoczęła się już w drugiej połowie roku ubiegłego. Wzrost produkcji przemysłowej, spadek bezrobocia, zwiększenie się zdolności nabywczej ludności miejskiej i robotniczej wskutek rozwoju produkcji oraz ludności wiejskiej wskutek stosunkowo pomyślnego kształtowania się cen artykułów rolniczych — to są główne momenty, charakteryzujące poprawę gospodarczą Polski w drugiej połowie 1926 roku.

W bieżącym roku konjunktura gospodarcza doznała dalszej poprawy, nabierając cech trwałości, a jednocześnie dając podstawy do wysunięcia wniosków na najbliższą przyszłość, co też jest celem tego artykułu. Nie jesteśmy w stanie na łamach pisma codziennego szczegółowo badać rozwój konjunktury przemysłowej w ostatnim roku, ograniczymy się jedynie do uwag ogólnikowych

Jak wiadomo, w drugiej połowie 1925 roku Polska weszła w fazę ostrego przesilenia gospodarczego i walutowego, co znalazło swój wyraz w spadku produkcji i wzroście bezrobocia z jednej strony, a w załamaniu się kursu złotego — z drugiej. Bilans handlowy doznał silnego wstrząsu wskutek wojny celnej z Niemcami, co w pierwszych miesiącach wojny odbiło się głównie na spadku eksportu polskiego do Niemiec, które są największym kontrahentem Polski w handlu zagranicznym. Eksport bowiem z Polski do Niemiec w latach 1923-1924 stanowił 42-51% ogólnego eksportu, a import do Niemiec 34-44% ogólnego importu.

Odprężenie kryzysu gospodarczego w Polsce, jakie zapoczątkowało się w drugiej połowie 1926 roku postępuje w tempie bardzo ostrożnem, pozbawionem jakichkolwiek efektów. Nie mamy tu do czynienia z objawami gwałtownego rozwoju niektórych gałęzi przemysłu, opierającego się na krótkotrwałych pomyślnych konjunkturach, lub niezdrowej spekulacji giełdowej.

Produkcja przemysłowa w Polsce, korzystając w całej pełni z doświadczenia lat ubiegłych, liczy się w obecnym okresie odprężenia kryzysu przemysłowego przedewszystkiem z realnemi możliwościami zbytu.

Dla charakterystyki rozwoju produkcji przemysłowej w Polsce posługiwać się musimy przedewszystkiem stanem zatrudnienia w zakładach przemysłowych, zatrudniających 20 i wyżej robotników. Odnosi się to do przemysłu przetwórczego.

Ilość robotników, zatrudnionych w przemyśle, oraz ilość bezrobocych (w tysiącach) wynosiła:

	Robotnicy zatrudnieni w górnictwie i hutnictwie.	Robotnicy zatrudnieni w przemyśle przetwórczym		Ilość bezroboczych
		Ogółem	w tym częściowo bezroboczych	
1925 r. I	225	413	89	176
VII	206	446	66	175
X	179	423	132	214
1926 r. I	177	313	103	359
III	170	341	93	346
VII	192	382	42	223
X	205	436	37	168
1927 r. I	216	406	33	208
III	199	438	23	206
VII/V	196	437	35	160

Z podanych wyżej liczb globalnych wynika, że z chwilą odprężenia się kryzysu przemysłowego, t. j. w II półroczu 1927 roku, następuje wydatny spadek liczby bezrobocznych, a jednocześnie liczba zatrudnionych robotników wzrasta.

Ogólny stan produkcji w przemyśle przetwórczym w sposób więcej ścisły odzwierciedla ilość faktycznie przepracowanych robotniko-godzin:

w kwartałach	Przepracowano robotniko-godzin w przemyśle przetwórczym w miljonach:		
	1925 r.	1926 r.	1927 r.
I	227	171	223
II	217	185	.
III	229	218	.
IV	201	237	.

W sposób bardziej dobitny zmiany, jakie zaszły w stanie produkcji w przemyśle przetwórczym, przedstawiają liczby przepracowanych robotniko-godzin w I półroczu 1927 roku w porównaniu z latami poprzedniemi:

Miesiąc	Przepracowano robotniko-godzin w przemyśle przetwórczym w miljonach:		
	1927 r.	1926 r.	1925 r.
I	17,7	12,7	18,1
II	18,1	13,4	16,9
III	18,7	14,3	18,2
IV	19,4	15,0	18,2
V	20,3	14,7	18,8

Ogólna produkcja w przemyśle przetwórczym, poczynając od lutego 1927 r., przekracza nietylko poziom 1926 roku, kiedy Polska przechodziła ostrą fazę kryzysu ekonomicznego, ale również poziom 1925 roku, kiedy znajdowała się w sytuacji względnie pomyślnej

Jednym z czułych wskaźników konjunktury gospodarczej jest niewątpliwie spożycie żelaza, gdyż świadczy ono o ogólnem zapotrzebowaniu, zarówno ze strony przemysłu, jak i ze strony rolnictwa oraz Państwa w postaci przedewszystkiem zamówień kolejowych i t. p.

Spożycie żelaza przedstawia się w Polsce w liczbach następujących (wg. obliczeń Związku Hut Żelaznych):

	Spożycie żelaza w kg na 1 mieszkańca
w 1924 r.	21,8
w 1925 r.	25,8
w 1926 r.	23,5
w 1927 r. (I półrocze)	35,0

Obliczenia, dotyczące 1927 roku, podane na podstawie danych z pierwszego półrocza, świadczą o wybitnym wzroście spożycia żelaza właśnie w ostatnim okresie.

Występuje to również w następującem zestawieniu, które przedstawia produkcja w I półroczu 1927 r. w porównaniu z latami poprzedniemi:

Produkcja hutnicza w 1,000 tonn.

	w I półroczu		
	1925 r.	1926 r.	1927 r.
Surówka	159	146	275 *)
Stal zlewna . . .	416	304	600
Wyroby walcowane	307	216	420

Jak widzimy, produkcja wyrobów hutniczych w I półroczu 1927 r. znakomicie przewyższa produkcję z okresu względnie normalnego, jakiem było I półrocze 1925 r. Wzrost produkcji przypisać należy głównie wzmożonej konsumcji wewnętrznej. Eksport wyrobów hutniczych, jakkolwiek zwiększył się w 1927 r. w porównaniu z latami poprzedniemi, nie odgrywa jednak decydującej roli w rozwoju produkcji.

* * *

Drugim objawem charakteryzującym sytuację przemysłową jest kształtowanie się pozycji bilansu handlowego, mającego ścisłą łączność z produkcją przemysłową.

Bilans handlowy Polski, jak wiadomo, w ostatnich czterech miesiącach roku bieżącego wykazuje saldo ujemne, lecz spowodowane to jest przedewszystkiem deficytem aprowizacyjnym wobec stosunkowo niepomyślnych zbiorów w 1926 r.: w I półroczu 1927 r. przywieziono do Polski produktów spożywczych za 230 milj. zł. w złocie, a w tymże okresie 1926 roku za 69 milj. zł. w złocie.

Następnym czynnikiem, który spowodował wzmożenie się importu w 1927 r. w porównaniu z latami poprzedniemi jest pomyślny dla całokształtu życia gospodarczego wzrost przywozu surowców i półfabrykatów, niezbędnych do instalacyj przemysłowych. Charakteryzują to liczby następujące:

	Przywóz surowców i półfabrykatów w miljonach złotych w złocie w I półroczu.	
	1927 r.	1926 r.
Surowców i półfabrykatów ogółem . .	348,7	174,6
W tem:		
przemysł hutniczy	48,3	14,4
„ chemiczny	52,5	29,4
„ włókienniczy	180,3	98,4
„ papierniczy	10,5	2,1
„ garbarski	20,8	2,6

Jeszcze dobitniej ilustruje sprawę importu surowców, niezbędnych dla przemysłu ilości surowców podstawowych w pierwszem półroczu 1927 r. w porównaniu z latami poprzedniemi następująca tabela:

Przywóz głównych surowców przemysłowych w ciągu 6 miesięcy w tys. tonn.

	1925 r.	1926 r.	1927 r.
Surowce dla przem. włókien.:			
bawełna i odpadki . .	32,1	24,7	38,8
wełna i odpadki . . .	7,5	4,5	10,5
juta i odpadki . . .	7,8	3,9	10,6

*) Liczby przybliżone.

	1925 r.	1926 r.	1927 r.
Surowce dla przem. metal.:			
szmelc — żelastwo . .	99,2	45,0	265,7
rudy żelazne	140,3	102,7	318,2
rudy cynkowe . . .	17,3	35,3	95,0
Surowce dla przem. chemiczn.:			
fosforyty	24,4	47,3	132,1
oleje roślinne techniczne	7,6	7,6	11,7
tłuszcze zwierzęce techn.:	4,5	5,7	8,0
Surowce dla przem. garbarsk.:			
skóry surowe	3,7	2,1	11,1
garbniki	6,2	6,2	7,9
Surowce różne:			
tytoń	12,7	7,6	8,7
szmaty i makulatura .	4,3	6,5	16,4

Przywóz maszyn i aparatów, prawie zupełnie niewyrabianych w kraju, a niezbędnych do modernizacji zakładów przemysłowych w pierwszem półroczu 1927 r. wynosił 50,3 mil. zł w złocie, wobec 21,4 mil. fr. złotych w tymże okresie 1926 r. Świadczy to o wzmożeniu ruchu inwestycyjnego w przemyśle.

Wywóz produktów przemysłu polskiego w roku bieżącym wykazał znaczny wzrost w porównaniu 1926 r.

Wywóz w I półroczu 1927—1925. w milj. zł. w złocie

Grupy:	1927 r.	1926 r.	1925 r.
Surowce i półfabrykaty kopalniane	179,4	142,3	138,4
Inne surowce i półfabrykaty .	11,6	9,8	10,3
Wyroby przemysłowe	87,2	69,4	142,4

Jak widzimy, wywóz surowców i półfabrykatów kopalnianych, w której to grupie większe miejsce zajmują węgiel i przetwory naftowe, przekroczył w roku bieżącym poziom nietylko 1926 r., kiedy wskutek wojny celnej z Niemcami Polska była pozbawiona najgłówniejszego odbiorcy, ale i poziom 1925 r., kiedy stosunki handlowe z Niemcami były normalne.

Ilościowo wywóz węgla kamiennego w I półroczu przedstawia się tak:

	Wywieziono w I półroczu milj. tonn.
1927 r.	5,3
1926 r.	4,0
1925 r.	4,8

Spadek wywozu wyrobów przemysłowych w 1927 r. w porównaniu z 1925 r. w znacznej mierze spowodowany jest wahaniami poziomu cen, eksport bowiem w znacznej części artykułów podstawowych w 1927 r. w porównaniu z 1925 r. nie wykazał tak znacznych wahań, jak wnioskować można z ogólnej sumy. Na specjalne podkreślenie zasługuje m. i. wzmożenie eksportu wytworów hutniczych:

Wywieziono w I półroczu w tys. tonn.

	1927 r.	1926 r.	1925 r.
Żelaza i stali	27,2	3,8	43,9
Blachy żelaznej i stalowej . .	25,0	7,5	19,0
Rur	17,3	10,5	9,5

Przytoczone ogólne liczby eksportu, a przedewszystkiem eksportu węgla i wyrobów hutniczych, świadczą o tem, że przemysł polski przezwyciężył trudności, które powstały wskutek wojny z Niemcami. Dla całego szeregu towarów, eksportowanych prawie wyłącznie do Niemiec, jak węgiel, wyroby hutnicze i inne, znalezione zostały nowe rynki zbytu lub zwiększony został eksport do rynków zdobytych. W ekspansji wyrobów polskich wybitną rolę odgrywać zaczyna eksport drogą morską.

* *
*

Pomimo wzrost w ostatnim okresie eksportu produktów przemysłowych stwierdzić jednak należy, że główną przyczyną ożywienia konjuktury w przemyśle jest wzrost spożycia wewnętrznego, który w przeważnej części zależy od konjunktury w rolnictwie.

W końcu 1926 r. oraz z początkiem r. b. stosunek pomiędzy cenami artykułów rolniczych i wyrobów przemysłowych kształtował się pomyślnie dla rolnictwa, zwłaszcza w porównaniu z latami poprzedniemi. W niektórych gałęziach przemysłu, jak np. w produkcji nawozów sztucznych, w niektórych działach przemysłu metalowego, fabryki krajowe nie były w stanie sprostać wzmożonemu zapotrzebowaniu, jakkolwiek w roku ubiegłym gospodarczym zbiory były zupełnie zadawalające.

Stosunek pomiędzy cenami rolniczemi a przemysłowemi w Polsce charakteryzujemy zapomocą liczb, określających zdolność nabywczą żyta w stosunku do najgłówniejszych towarów przemysłowych.

Za 100 kg żyta można nabyć następujące ilości towarów:

	1925 r.		1926 r.			1927 r.	
Miesiąc	VII.	XII.	I.	VII.	XII.	I.	III.
Węgiel kamienny kg	825	994	913	879	1319	1345	1336
Żelazo handlowe kg	86	108	88	83	125	127	126
Cement kg	364	282	304	372	624	570	627
Skóra podeszwowa kg	4	3	3	3	5	5	5
Superfosfat kg	34	41	38	38	41	41	41
Cukier kryształ kg	19	22	20	22	34	34	32

Zupełnie jasne się staje, że najbliższe perspektywy przemysłu polskiego zależne są w wydatnym stopniu od tegorocznych zbiorów, które zapowiadają się na podstawie informacyj urzędowych nawet nieco pomyślniej, niż w roku ubiegłym. Oznacza to przedewszystkiem wybitne zasilenie strony aktywnej bilansu handlowego, a jednocześnie zmniejszenie się strony biernej.

Przemysł polski ma przed sobą ogromne zadanie — nasycenie niezwykle pojemnego rynku wewnętrznego, wobec czego liczyć się należy z dalszem, jakkolwiek ostrożnem, rozszerzeniem produkcji.

Co się tyczy eksportu, to wzmożenie produkcji przemysłowej, pociąga za sobą obniżenie kosztów własnych, ułatwia polskim wyrobom przemysłowym walkę konkurencyjną na tych przedewszystkiem rynkach, gdzie towary polskie zawojowały sobie miejsce. W zupełności zdaje sobie sprawę z powyższego i kapitał zagraniczny, który wpływa do przemysłu polskiego coraz szerszym strumieniem.

Sytuacja finansowa Polski

W POCZĄTKU ROKU BIEŻĄCEGO W PORÓWNANIU Z ROKIEM UBIEGŁYM, ZE SZCZEGÓLNEM UWZGLĘDNIENIEM POSTĘPÓW W DZIEDZINIE DŁUGO I KRÓTKOTERMINOWEGO KREDYTU, ORAZ SYTUACJA GŁÓWNYCH INSTYTUCYJ FINANSOWYCH.

Finanse Państwa Polskiego w ostatnim roku doznały gruntownej poprawy. Budżet Państwa, przez szereg lat wykazujący deficyt, po raz pierwszy został zrównoważony w roku ubiegłym. O ile się porówna dochody i wydatki budżetowe w ciągu ostatnich trzech lat, to poprawa sytuacji finansowej Państwa w ciągu roku ostatniego jaskrawie się uwydatnia.

Dochody i wydatki budżetowe w ciągu okresu omawianego przedstawiają się w miljonach złotych jak następuje:

Wyszczególnienie	1924	1925	1926
Dochody . .	1.349,7	1.576,1	1.895,2
Wydatki . .	1.539,1	1.801,4	1 841,6
Deficyt . . .	189,4	225,3	—
Nadwyżka . .	—	—	53,6

Deficyty budżetowe w latach 1924 i 1925 pokryte zostały przeważnie z emisji bilonu i biletów zdawkowych, w drobnej zaś zaledwie części—z pożyczek państwowych.

Rok 1926 był rokiem przełomowym dla gospodarki finansowej i gospodarczej Państwa. W roku tym osiągnięto po raz pierwszy pełną równowagę budżetową i stabilizację pieniądza, co w znacznej mierze przyczyniło się do uzdrowienia rynku pieniężnego

W roku bieżącym obserwujemy dalszą poprawę w dziedzinie finansów Państwa. Budżet na pierwszy kwartał w roku bieżącym przewidywał po stronie wydatków sumę 493,3 milj. zł, dochody zaś Skarbu Państwa osiągnęły w ciągu tego kwartału sumę 604,9 milj. zł. czyli przewyższyły pozycje preliminowane o 23%, podczas gdy wydatki — tylko o 10%.

W pierwszem półroczu roku bieżącego dochody budżetowe wyniosły 1.216,1 milj. zł. a wydatki — 1.078,6 milj. zł., t. j., nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła sumę 137,5 milj złotych.

Charakterystyczne, jeżeli chodzi o poprawę sytuacji, jest zestawienie dochodów i wydatków Państwa w I-em półroczu 1926 i 1927 r. (w milj. zł.).

Wyszczególnienie	1926	1927
Dochody . .	794,8	1.216,1
Wydatki . .	866,4	1.078,6
Deficyt . . .	71,6	—
Nadwyżka . .	—	137,5

Jak wynika z tych cyfr, w pierwszem półroczu roku zeszłego wydatki przewyższały dochody o 71,6 milj. zł., a w tymże okresie roku bieżącego dochody były większe od wydatków o przeszło 137,5 milj. zł.

Powyższe wyniki, osiągnięte w pierwszem półroczu 1927 r., wskazują na bezwzględną realność budżetu na okres 1927/28.

Wobec tak pomyślnych wyników gospodarki skarbowej znacznie się zwiększyła rezerwa kasowa Skarbu. W końcu czerwca roku bieżącego rezerwa ta wynosiła sumę 251,4 milj. zł., wówczas gdy z końcem roku ubiegłego wynosiła zaledwie 148 milj. zł. W ciągu 6 miesięcy wzrost wyniósł 103,4 milj. zł. Jest to objaw pocieszający i świadczy dodatnio o obecnej gospodarce skarbowej Państwa.

Wobec tak pomyślnych wyników gospodarki skarbowej w pierwszej połowie roku bieżącego, bądź co bądź okresu, w którym, jak wynika z doświadczenia lat ubiegłych, wpływy skarbowe zawsze są słabsze, stwierdzić należy bezwzględnie pomyślny stan Skarbu Polskiego i niewątpliwe utrzymanie tego stanu na przyszłość.

Pomyślna sytuacja Skarbu Państwa w związku z przewagą dochodów budżetowych nad wydatkami przyczyniła się do stabilizacji złotego. Od lipca roku ubiegłego utrzymuje się kurs złotego na stałym poziomie i utrzymanie tego kursu w przyszłości, pomimo ujemne saldo bilansu handlowego w ostatnich miesiącach, jest zapewnione. To też sytuacja na rynku pieniężnym i kredytowym Polski w roku bieżącym uległa znacznej poprawie.

Suma znaków pieniężnych w obiegu utrzymała się w roku bieżącym na poziomie około 1.100 milj. zł., podczas gdy przeciętny obieg miesięczny w roku ubiegłym wynosił około 960 milj. zł. Należy zaznaczyć, że zwiększenie obiegu pieniężnego odbyło się wyłącznie dzięki silnej zwyżce obiegu biletów bankowych z jednoczesnem zmniejszeniem się obiegu biletów zdawkowych.

Zmiany, zaszłe w strukturze obiegu pieniężnego w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawiają się jak następuje (w miljonach złotych):

Data	Ogółem	Kruszcowe pokrycie obiegu	Bilety Banku Polskiego	Bilety zdawkowe i bilon
31.III. 1926 r.	815,2	121,7	389,4	425,8
30.VI. „	907,8	144,3	448,0	459,8
30.IX. „	1,008,2	223,4	581,4	426,7
31.XII. „	1,021,1	264,2	592,7	428,4
31.I. 1927 r.	995,1	296,0	587,8	407,2
28.II. „	1.046,7	335,2	633,5	413,2
31.III. „	1.091,0	350,9	668,4	422,6
30.IV. „	1,128,3	362,2	693,7	434,6
31.V. „	1.104,3	358,8	705,2	399,1
30.VI. „	1.121,4	359,0	727,5	393,9
31.VII. „	1.129,3	364,3	744,9	384,4

Od lipca 1926 r. obieg banknotów przewyższył obieg biletów zdawkowych. Dalsza znaczna redukcja obiegu biletów zdawkowych nastąpiła i trwa w roku bieżącym. Niebezpieczeństwo zwiększenia obiegu biletów zdawkowych ustało, tem bardziej, iż Rząd Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/X. 1926 r. uregulował sprawę obiegu biletów zdawkowych w ten sposób, że dotychczas emitowane bilety zdawkowe zamieniane będą na bilety państwowe. Wymiana ma trwać w ciągu 20 lat. W ciągu pierwszych dziesięciu lat winno być wycofanych z obiegu biletów zdawkowych co najmniej 11 milj. zł. rocznie,

czyli ogółem 110 milj. zł. W ten sposób ogólna ilość bilonu i biletów zdawkowych w obiegu nie przekraczałaby 12 zł. na głowę mieszkańca. Foczynając już od 1-go lipca r. b. Skarb zaczął wycofywać z obiegu bilety zdawkowe.

Pomimo znacznego zwiększenia się obiegu biletów bankowych, pokrycie kruszcowe jest wysokie i w dalszym ciągu wzrasta. Silny dopływ walut do instytucji emisyjnej w ostatnich miesiącach roku ubiegłego i w pierwszym kwartale roku bieżącego w znacznym stopniu zasilił rezerwy Banku Polskiego. W chwili obecnej, pomimo deficyt bilansu handlowego, pomimo spłacenie przez Skarb Państwa wielomiljonowych zobowiązań zagranicznych w walutach obcych, rezerwa walutowa Banku Polskiego nietylko nie wykazuje zmniejszenia, lecz nawet nieznacznie wzrasta, co jest skutkiem przypływu kapitałów z zagranicy do Polski.

Wszystkie wyżej przytoczone czynniki oraz ogólne polepszenie się sytuacji gospodarczej kraju przyczyniły się znacznie do odprężenia sytuacji na rynku pieniężnym. W wyniku tego stopa procentowa w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym zmalała. Bank Polski obniżył swą stopę dyskontową jak następuje:

w roku	1926 r.	—	z 12,0%	do	9,5%
w lutym	1927 r.	—	„ 9,5%	„	9,0%
w marcu	„	—	„ 9,0%	„	8,5%
w kwietniu	„	—	„ 8,5%	„	8,0%

W ślad za obniżeniem oficjalnej stopy procentowej poszło obniżenie bankom prawnie dozwolonym odsetek z 24% na 14% w stosunku rocznym w roku ubiegłym, na 13% w marcu r. b. i na 12% w kwietniu r. b.

Złagodzenie przesilenia na rynku pieniężnym i kredytowym uwydatniło się w wzroście wkładów, które w bankach prywatnych wzrosły znacznie w porównaniu ze stanem z roku zeszłego. W chwili obecnej suma wkładów w bankach prywatnych przekroczyła poziom z ostatnich miesięcy przed załamaniem kursu złotego.

Wkłady w polskich instytytucjach kredytowych w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawiają się jak następuje (w milj. zł.)

Data		Banki Akcyjne *)		Pocztowa Kasa Oszczędności		Wkłady w 118 komunalnych Kasach Oszczędności
		beztermi-nowe	terminowe	czekowe	oszczędn.	
1926	I	39,5	32,6	51,8	14,5	29,2
„	IV	45,5	40,9	48,6	16,9	34,4
„	VII	51,3	43,5	50,8	17,6	42,4
„	X	59,4	48,1	69,8	21,5	43,3
1927	I	76,7	62,1	101,8	26,3	66,6
„	II	88,7	64,1	106,2	28,6	71,4
„	III	91,6	62,4	141,9	32,0	78,6
„	IV	98,1	63,1	106,6	34,6	86,1
„	V	106,8	69,3	98,8	36,8	91,6
„	VI	107,9	72,2	109,3	38,1	97,0

Wzrost wkładów umożliwił instytucjom finansowym zwiększyć swą płynność bez ograniczenia sumy udzielanych kredytów, której stan został nawet ostatnio zwiększony.

*) 14 największych banków.

Poprawa sytuacji polskich instytucyj kredytowych znalazła swój wyraz w zmniejszonem wyzyskaniu kredytu redyskontowego w centralnej instytucji emisyjnej.

Portfel wekslowy Banku Polskiego w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawia się jak następuje (w miljonach złotych):

1926	I	284,6
„	VI	301,3
„	XII	321,3
1927	I	319,2
„	II	329,1
„	III	351,9
„	IV	364,7
„	V	375,9
„	VI	387,7
„	VII	406,1

Cyfry powyższe wykazują wyzyskanie przyznanego kredytu dyskontowego. Cyfry kredytu przyznanego są wyższe.

Poprawa na rynku pieniężnym ułatwiła znacznie emisję kapitałów dla szeregu przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Emisja kapitałów na ten cel w roku bieżącym naogół wzrosła i przedstawia się jak następuje (w miljonach złotych):

1926	I	7,9
„	VI	6,8
„	XII	6,7
1927	I	1,5
„	II	7,8
„	III	12,8
„	IV	13,0
„	V	8,9
„	VI	17,8
„	VII	11,2

W dziedzinie kredytu długoterminowego nastąpiła pewna nieznaczna poprawa. Uruchomienie kredytu długoterminowego na większą skalę z przyczyn ogólno-gospodarczych okazało się jeszcze niemożliwe. Dopiero z chwilą przypływu poważniejszych kapitałów zagranicznych można będzie myśleć o całkowitem zaspokojeniu zapotrzebowania na kapitały długoterminowe.

Emisją długoterminowych walorów zajmuje się w pierwszym rzędzie Bank Gospodarstwa Krajowego. Kredyty długoterminowe udzielane są przez Bank Gospodarstwa Krajowego w 8% listach zastawnych, w złotych w złocie i obligacjach komunalnych w złotych w złocie oraz w dolarowych obligacjach komunalnych. Pożyczki w 8% listach zastawnych udzielane są pod hipotekę ziemską lub miejską. Rozwinęły się zwłaszcza pożyczki na hipoteki rolnicze. Udzielanie przez Bank Gospodarstwa Krajowego długoterminowych pożyczek rolniczych umotywowane jest niemal zupełnym zanikiem długoterminowego kredytu ziemskiego od 1914 r. Pożyczki w listach zastawnych, udzielane rolnikom, w pierwszym rzędzie przeznaczone są na spłatę rujnujących krótkoterminowych zobowiązań, zaciągniętych przez rolników na uciążliwych wysokoprocentowych warunkach. Część pożyczek rolniczych udzielano również na niezbędne inwestycje celem gospodarczego podniesienia warsztatów rolniczych.

W dziedzinie kredytu rolniczego poważne znaczenie odgrywa również Państwowy Bank Rolny. Coprawda kredyty o charakterze długo-

terminowym, udzielane przez Bank Rolny, są niższe od krótkoterminowych niemniej jednak znaczenie ich dla podniesienia gospodarczego drobnych warsztatów rolniczych jest ważne.

Ogólna suma kredytów długo i krótkoterminowych, udzielanych przez Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny i Pocztową Kasę Oszczędności łącznie z 14 ważniejszemi bankami akcyjnemi przedstawia się jak następuje (w miljonach złotych):

Portfel wekslowy

Data	Bank Polski	Bank Gospodarstwa Krajowego	Państwowy Bank Rolny	Banki akcyjne	Ogółem
1926 I	284,6	56,9	8,3	118,1	467,9
„ VI	301,3	58,8	17,5	119,5	497,1
„ XII	321,3	76,9	18,5	149,1	565,8
	319,2	76,3	18,3	158,7	572,5
1927 I					
„ II	329,1	84,5	18,3	171,3	603,2
„ III	351,9	98,2	22,6	186,6	659,3
„ IV	364,7	110,1	25,7	198,3	698,8
„ V	375,9	120,5	27,4	207,3	731,1
„ VI	387,7	123,3	29,5	212,4	752,9

Kredyt krótkoterminowy

Data	Bank Gospod. Krajow.	Państw. Bank Rolny	Banki akcyjne (kredyt otwarty)	Pocztowa Kasa Oszcz.	Razem	Kredyt wekslowy	Ogółem
1926 I	165,6	29,2	145,1	29,2	369,1	467,9	837,0
„ VI	245,0	35,3	154,5	28,6	463,4	497,1	960,5
„ XII	273,9	42,7	171,4	49,5	537,5	565,8	1,103,3
1927 I	310,4	38,7	179,0	51,4	579,5	572,5	1.152,0
„ II	313,0	42,7	184,7	50,0	590,4	603,2	1.193,6
„ III	320,3	51,4	177,4	54,2	603,3	659,3	1.262,6
„ IV	325,0	59,8	185,0	55,0	624,8	698,8	1.323,6
„ V	331,8	73,6	196,3	55,9	657,6	731,1	1.388,7
„ VI	337,9	87,4	199,7	58,2	683,2	752,9	1.436,1

Kredyt długoterminowy

Data	Państwowy Bank Rolny	Bank Gospodarstwa Krajowego		Razem
		gotówkowy	w listach zast.	
1926 I	1,3	54,7	165,0	221,0
„ VI	0,7	64,5	167,5	232,7
„ XII	5,5	79,4	196,8	281,7
1927 I	6,3	80,7	198,8	285,8
„ II	7,4	84,0	209,6	301,9
„ III	9,1	90,2	211,1	310,4
„ IV	10,2	104,5	212,7	327,4
„ V	12,2	115,5	215,6	343,3
„ VI	14,7	125,0	221,9	361,6

Jak wynika z cyfr, ogólna suma kredytów krótko i długoterminowych, udzielanych przez najważniejsze instytucje finansowe, znacznie się zwiększyła. Szczególnie wzrost ten uwydatnił się w kredytach krótkoterminowych. Należy jednak stwierdzić, że w dziedzinie kredytu długoterminowego sytuacja jeszcze nie przedstawia się zbyt dobrze. Pomimo znaczny wzrost sumy udzielanych kredytów długoterminowych w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym odczuwa się nadal brak funduszów na ten cel.

Po krótkiem omówieniu sytuacji w dziedzinie kredytu długo i krótkoterminowego przejdziemy do scharakteryzowania rozwoju najważniejszych instytucyj finansowych.

Zasadnicza działalność centralnej instytucji emisyjnej jest wiadoma. Scharakteryzujemy jedynie podział kredytów, udzielanych przez Bank Polski w formie dyskonta weksli.

Jak wynika ze stanu portfelu wekslowego Banku Polskiego w poszczególnych okresach, portfel ten w roku bieżącym zwiększył się stosunkowo nieznacznie. Tłumaczy się to w pierwszym rzędzie znaczną poprawą sytuacji na rynku pieniężnym w dziedzinie kredytu krótkoterminowego.

Portfel wekslowy Banku Polskiego, spisany przy końcu roku ubiegłego podług akceptantów albo wystawców, wykazuje, że z ogólnej sumy zdyskontowanych weksli przypada

na	rolnictwo	25,4 %
„	górnictwo przemysł i rzemiosło . . .	31,1 %
„	handel	40,3 %
	inne	3,2 %

Należy dodać, że zmieniony statut Banku Polskiego uprzywilejował rolnictwo, gdyż umożliwił Bankowi dyskontowanie weksli rolników nawet powyżej 3-miesięcznego terminu płatności, aż do sześciu miesięcy włącznie. Co się tyczy rozwoju samego Banku należy zaznaczyć, że poczynione zmiany w statucie znacznie się przyczynią do sprawniejszej i szerszej działalności tej instytucji. Najważniejsza zmiana statutu dotyczy przepisów o rezerwach kruszcowo-walutowych. Według poprzednich przepisów pokrycie w żadnym razie nie mogło spaść poniżej 30%. Obecnie statut przewiduje za zgodą ministra Skarbu możliwość zmniejszenia pokrycia poniżej 30%. Następnie, dla ułatwienia powiększenia kapitału zakładowego Banku, który wynosi 100 milj. zł., przewiduje statut, że do 150 milj. zł. powiększenie może być dokonane za zgodą ministra Skarbu. Dalsze natomiast powiększenie kapitału może nastąpić tylko na mocy uchwały Walnego Zebrania Akcjonarjuszów, zatwierdzonej przez ministra Skarbu.

Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego, poza wyżej omówioną działalnością w dziedzinie kredytu długoterminowego na potrzeby rolnictwa, wyraża się jeszcze udzielaniem kredytów dla przemysłu. Zaznaczyć należy, że w końcu 1926 r., wysokość udzielonych przemysłowi pożyczek wynosiła sumę 77 milj. zł. W roku bieżącym kwota ta uległa znacznej zwyżce. Z kredytów przemysłowych, udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, korzysta szereg firm handlowo-przemysłowych, rolniczo-przemysłowych i przemysłowych. Duże stosunkowo kredyty są udzielane przemysłowi włókienniczemu, chemicznemu oraz maszynowemu i elektrotechnicznemu.

Należy zaznaczyć, że Bank Gospodarstwa Krajowego rozwija swoje operacje coraz szerzej. Zawdzięcza to w znacznej mierze lokatom Skarbu

Państwa, które wynosiły: na dzień 31/XII. 1925 r. — 160,8 milj. zł., na dzień 31/XII. 1926 r. — 230,4 milj. zł. i na dzień 31/V. 1927 r. — 247,7 milj. zł.

Znaczny wzrost wykazują także wkłady osób prawnych i prywatnych. Rozwój tych wkładów przedstawia się jak następuje (w milj. zł.):

na 31/XII. 1925 r. . . .	77,1
„ „ „ 1926 r. . . .	218,7
„ 31/V. 1927 r. . . .	266,9

W związku ze zwiększeniem się sumy wkładów oraz rozszerzeniem działalności Bank znacznie powiększył kapitały własne. Kapitały własne i rezerwy Banku Gospodarstwa Krajowego uległy następującej zmianie (w milj. zł.):

na 31/XII.1925 r.	— 41,8
„ 31/XII.1926 r.	— 51,3
„ 31/V. 1927 r.	— 54,3

W zakończeniu należy zaznaczyć, że ze względu na zadania, jakie ma Bank (jak np. obsługiwanie komun, — przedsiębiorstw państwowych, w których Państwo jest zainteresowane bezpośrednio lub pośrednio, przeprowadzanie akcyj specjalnych, podyktowanych nieodzownemi wymaganiami życia gospodarczego—), znaczenie Banku Gospodarstwa jest duże, a w związku z tem i pole działalności szerokie.

Zdecydowana polityka gospodarcza Rządu, skierowana ku wydatnemu popieraniu rolnictwa, odbiła się korzystnie na rozwoju działalności Państwowego Banku Rolnego. Kapitał zakładowy Banku, uzupełniony do 25 milj. zł., przyczynił się do zwiększenia środków obrotowych Banku.

Działalność Państwowego Banku Rolnego zdąża przedewszystkiem w kierunku uruchomienia długoterminowego kredytu dla mniejszych gospodarstw rolnych, zarówno już istniejących, jak i nowotworzonych, przy wykonaniu reformy rolnej.

O rozwoju kredytu długoterminowego w Państwowym Banku Rolnym świadczą następujące cyfry: gdy na 1 stycznia 1926 r. przyznano pożyczek na sumę złotych w złocie 577 tys., to na 1/I. 1927 suma ta wynosiła złotych w złocie — 6,980 tys. Z rozwojem działalności Państwowego Banku Rolnego idzie jego rozwój organizacyjny, czy to w formie rozszerzania sieci oddziałów, czy też w formie wzrostu obrotów Banku.

Poza wymienionemi instytucjami finansowemi duże znaczenie ma Pocztowa Kasa Oszczędności. Jako instytucja, koncentrująca obrót bezgotówkowy i drobne wkłady oszczędnościowe, posiada P.K.O. świetne warunki rozwoju. Obrót czekowy P.K.O. wykazuje w I półroczu roku bieżącego w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost zarówno co do ilości pozycyj, jak też właściwego obrotu. Od początku roku do dnia 30.VI.1927 r. załatwiła P.K.O. w obrocie czekowym przeszło 9 miljonów pozycyj na łączną kwotę 7.143 miljonów złotych, wówczas gdy w całym roku ubiegłym ilość pozycyj wynosiła 13 miljonów, obrót zaś 10 610 miljonów złotych. Wzrost ilości pozycyj przy porównaniu z tymże okresem w roku ubiegłym wynosi 34,9%, a wzrost obrotu — 34,6%. Obrót oszczędnościowy P.K.O. dał w I półroczu rezultaty dodatnie. Ilość książeczek oszczędnościowych wzrosła z 113.201 w dniu 1.I.1927 r. do 138.734 w dniu 30.VI.1927 r., t. j. o 22,5%, a kwota złożonego kapitału w tym samym czasie z 24,6 milj. zł. do 38,1 milj. zł., t. j. o 54,8%. Stały wzrost składanych w P.K.O. oszczędności jest wynikiem odradzającego

się w społeczeństwie zdrowego zmysłu oszczędzania a także dowodem podniesienia się poziomu dochodu społecznego do granic, które umożliwiają proces kapitalizacji. Wprawdzie osiągnięte narazie w tym kierunku wyniki nie są współmierne z tem, co widzimy zagranicą, jednakże świadczą dowodnie, iż nasze życie gospodarcze zmierza drogą powolnej, ale ciągłej ewolucji ku wszechstronnej poprawie.

Reasumując, stwierdzić należy, że zagadnienie kredytu krótkoterminowego zostało prawie że rozwiązane, natomiast kredytu długoterminowego pozostawia jeszcze dużo do życzenia.

Coprawda pewna poprawa w tej dziedzinie może być także zanotowana. Otworzyły się większe możliwości lokat papierów długoterminowych w P.K.O. (w związku ze wzrostem oszczędności) i w zakładach ubezpieczeń.

Znaczniejszy przypływ kapitałów zagranicznych do Polski może w dużym stopniu przyczynić się do rozwiązania problemu kredytu długoterminowego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych oczekuje szczegółowego sprawozdania od PP. Kierowników urzędów zagranicznych, w jaki sposób materjał propagandowo - informacyjny, zawarty w niniejszym zeszycie, został przez nich zużytkowany, z załączeniem do sprawozdania wycinków odnośnych czasopism.